

Uroki szeregowców i bliźniaków

Szeregowce i bliźniaki to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy potrzebują więcej przestrzeni, a nie stać ich na wolno stojący dom

JUSTYNA SUCHECKA

Segmenty od długiego czasu cieszą się ogromną popularnością. Jest to w końcu połączenie uroków własnego domu z ogrodem oraz poczucia swobody, którego nigdy nie odczujemy mieszkając w bloku. To doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy potrzebują więcej przestrzeni, a nie stać ich na wolno stojący dom.

Poznaniacy uciekają z miasta, ale nie za daleko. Wybierają miejsca dobrze skomunikowane ze stolicą Wielkopolski i te osiedla, które położone są na obrzeżach miasta.

Przy ul. Gospodarskiej w Poznaniu nowe osiedle buduje przedsiębiorstwo A. Grzegorzcyk. Osiedle Kameralne II zlokalizowane jest w dzielnicy Poznań-Splawie, na południowym-wschodzie aglomeracji. - Dużo domków jednorodzinnych, bliźniaków czy wolno stojących, oferowanych jest przez inwestorów poza miastem. Niewątpliwą zaletą naszej inwestycji jest to, że położona jest w granicach Poznania. Do Splawia można na przykład bez problemu dojechać komunikacją miejską dzienną czy nocną - mówi Paweł Grzegorzcyk, specjalista ds. marketingu Przedsiębiorstwa A. Grzegorzcyk.

Deweloper na osiedlu proponuje trzy projekty domków bliźniaczych, które różnią się jedynie wielkością pomieszczeń. Dostępne powierzchnie bliźniaków wynoszą od



Szeregowce stawione przez firmę Skaland

Szeregowce mają większość zalet domu wolno stojącego, lecz możemy nabyć je znacznie taniej

110,7 m kw. (Ametyst) i 113,2 m kw. (Topaz).

Domy wyposażone są w przestronne garaże oraz duże ogrody, których powierzchnie wynoszą od 423 do 527,8 m kw. Domy bliźniacze wraz z działką obecnie oferowane są w promocyjnej cenie od 477 tys. zł brutto. Co ważne, według nowych zasad Ro-

dziny na Swoim, bliźniaki na ul. Gospodarskiej, położone w granicy miasta, będą objęte tym programem i dopłatami rządowymi do kredytu.

Szeregowce mają większość zalet domu wolno stojącego, lecz możemy nabyć je znacznie taniej. Czasami zapłacimy nawet mniej niż za podobnej wielkości mieszkanie w mieście.

- Obecnie oferujemy segment w szeregowcu już za 399.900 zł brutto, z ponad 200-metrową działką. W standardzie jest m.in. przyłącze do kominka, drewniany taras, wiatka garażowa, nowoczesne ogrzewanie z piecem kondensacyjnym czy okna przesuwne w patio z roletami zewnętrznymi - mówi Piotr Swoboda, prezes Skaland.

Tymczasem za metr kwadratowy lokalu w mieście trzeba zapłacić pomiędzy 5 a 8 tys. zł, natomiast na jego obrzeżach cena wynosi około 4 tys. zł za m kw. Szeregowce stanowią zatem doskonałą ofertę dla osób, które nie chcą mieszkać w bloku, a nie stać ich na dom wolno stojący.

Choć w szeregowcu wciąż mamy sąsiadów, to jednak nie otaczają nas oni z czterech stron, tak jak miałyby to miejsce w przypadku bloku. Wybierając skrajny segment możemy mieć tylko jednego sąsiada i bardzo często nieco większą działkę. Do zalet tego typu nieruchomości z pewnością zaliczyć można prywatne wejście, własne miejsce postojowe bądź też wiatę garażową. Ponadto, mamy „dodatki” w postaci ogrodu.

Niepodważalną korzyścią takich nieruchomości jest podział domu na część dzienną i sypialną, czego nie mamy w bloku. W praktyce domy szeregowe, ze względu na swoją konstrukcję, na parterze mają zazwyczaj salon z kuchnią, na piętrze zaś sypialnie. Daje to możliwość odosobnienia i zapewnia znacznie więcej prywatności i swobody wszystkim domownikom. ●